

Prof. Dr. K. Twardowski

P
A
N

12085

STANISŁAW SEDLACZEK

12085

JÓZEFA JOTEYKO

WE WSZYSTKICH NASZYCH PRACACH PRZEWODNICZYĆ
NAM BĘDZIE ZAWSZE MYŚL O TEM, CO MOŻE BYĆ POŻY-
TECZNE DLA KRAJU.

(Z MOWY JÓZEFY JOTEYKO NA INAUGURACJĘ „POLSKIEJ
LIGI NAUCZANIA I WYCHOWANIA”, W PARYŻU 1918 R.).



PAN 12085



WARSZAWA 1928.

DZIAŁ WYDAWNICTW NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARC. POLSKIEGO.
SKŁAD GŁÓWNY: C. KOMISJA DOSTAW Z. H. P., TRAUGUTTA 2.

-30 ✓

H- 123969

12085

12085



Prof. Dr. JÓZEFA JOTEYKO

(UR. 29 STYCZNIA 1866 R. W POCZUJKACH ZIEMI KIJOWSKIEJ,
ZMARŁA 24 KWIETNIA 1928 R. W WARSZAWIE).

Jest rzeczą zwykłą na świecie, a w Polsce może częstszą niż gdzieindziej, że wartość i wielkość ludzi zwraca uwagę dopiero gdy ich zbraknie. Tak oto dla szerszych sfer społeczeństwa niepostrzeżenie niemal przeszła przez życie jedna z największych kobiet polskich, obok Curie-Skłodowskiej najślawniejsza w świecie nauki, pierwsza kobieta, która wykładała w Collège de France, a po Mickiewiczu i z tej samej katedry, bezpośrednio druga. Uczona światowej sławy, wielka patriotka i działaczka społeczna, organizatorka, a przede wszystkim wychowawczyni wychowawców, człowiek niezwykłej wiedzy i pracy, człowiek wielkiego serca i dobroci niezwykłej. Odeszła przedwcześnie i w pełni sił psychicznych, a społeczeństwo nie poruszyła głębiej wieść o Jej śmierci, dopiero Akademię ku Jej czci urządzone w Uniwersytetach Krakowa, Wilna, uroczyste posiedzenia Towarzystw naukowych, stwierdzać zaczynają, że zrozumiano, jaką Naród poniósł stratę.

Józefa Joteyko pochodziła z rodziny ziemiańskiej. Wykształcenie średnie otrzymała w domu rodzinnym, w Warszawie, w komplecie prowadzonym przez najwybitniejsze siły nasze ówczesne. Studja przyrodnicze na Uniwersytecie Genewskim kończy uzyskaniem baka-laureatu przyrody, studjuje medycynę w Brukseli, potem w Paryżu, gdzie w r. 1896 na zasadzie rozprawy „La fatigue et la respiration elementaire du muscle” uzyskuje dyplom doktora medycyny.

Praktykuje w Paryżu jako lekarz dwa lata, postanawia jednak oddać się nauce czystej, w r. 1898 wyjeżdża do Brukseli, zostaje pracowniczką laboratorium psy-

K

19.12.50

A. BOC

<http://rcin.org.pl>

chofizjologicznego Uniwersytetu Brukselskiego i rozpoczyna wykładać kurs psychologii eksperymentalnej. W r. 1898 zostaje również asystentką w Instytucie Fizjologicznym Solvay'a w Brukseli, w r. 1902 fizjologiem laboratorium energetycznego Solvay'a w roku 1903 kierowniczką prac psychologicznych laboratorium psychofizjologicznego Uniwersytetu w Brukseli. W r. 1908 zakłada czasopismo naukowe *Revue Psychologique*. W r. 1911 organizuje Joteyko I Międzynarodowy Kongres Pedologiczny w Brukseli, a w następnym roku także Międzynarodowy Fakultet Pedologiczny, którego zostaje dyrektorką. W czasie wojny przenosi się do Paryża, gdzie poświęca się pracy wydawniczej. W r. 1916 zostaje powołana olbrzymią większością głosów kolegum profesorskiego na katedrę w Collège de France. Minister oświaty uchwałę tę zatwierdza. Katedra, z której wykłada, została specjalnie ufundowana przez Michonis'a dla znakomych profesorów-cudzoziemców, którzyby mogli wykładać o własnych swoich badaniach i zdobyczach w dziedzinie nauki. Cały Paryż intelektualny interesuje się faktem, że 24 stycznia 1916 r. odbędzie się pierwszy wykład kobiety w murach starej, od 1530 istniejącej, uczelni Francji. Kobieta przemawiać będzie w gmachu, gdzie przechowały się wspomnienia największych geniuszów Francji, gdzie przed nią z Polaków przed 70 laty wykładał Adam Mickiewicz. Pierwszy wykład jest bardzo uroczysty. Mimo wojny, tak absortująca umysły i uczucia, sala i kuluary są przepelnione, fakt, że na katedrze Collège de France stanęła kobieta zwraca powszechną uwagę. Nazajutrz pisma francuskie pisały: „Collège de France zostało zaszczycone przyjęciem tej polskiej uczoney”. Wykładała na temat „La Fatigue dans le Fonction Motrice” (zmęczenie w czynnościach ruchu).

W zimie 1917/1918 wygłasza cykl odczytów w Sorbonie, latem 1918 r. wykłada na uniwersytecie w Lyonie o „Badaniach eksperymentalnych nad inteligencją”.

W r. 1918 w Paryżu zakłada „Polską Ligę Nauczania”, aby gromadzić materiały w dziedzinie organizacji szkolnej, metod nauczania i wychowania, opartych o zdobycze współczesnej psychologii i pedagogiki. Materiały te rozpoczyna publikować w „Rocznikach Polskiej Ligi Nauczania”, z których ukazał się jeden tom, gdyż powrót do kraju i trudności w roz-

winięciu działalności przerwały wydawnictwo. W tym też czasie pisze broszurę „Odbudowa Szkoły Polskiej” i dochód z jej rozprzedaży przeznacza na jeńców-Polaków we Francji.

Jesienią 1919 r. wraca Prof. Joteyko do kraju i obejmuje katedrę psychologii pedagogicznej w Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie,



Ś. P. JÓZEFA JOTEYKO.

gdzie wykłada do 1925 r. t. j. do zamknięcia Instytutu. W r. 1926 habilituje się jako docentka psychologii na wydziale medycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Zamknięcie Instytutu pozbawiło Profesorkę i tych bardzo skromnych w porównaniu z zagranicznymi warunków pracy naukowej. Wolna Wszechnica Polska ofiarowuje Jej katedrę psychologii pedagogicznej, ale brak funduszy tej prywatnej uczelni uniemożliwia zorganizowanie laboratorjum.

W tym czasie wykłada Profesorka także w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej, kształcącym nauczycieli szkół dzieci głuchoniemych, ociemniałych, upośledzonych umysłowo. Tutaj 3 listopada 1927 r. ma ostatni swój wykład.

Zasługi Profesorki Joteyko idą w wielu kierunkach. Na pierwszym miejscu trzeba postawić Jej pracę naukową w dziedzinie fizjologii, psychofizjologii i psychologii, zwłaszcza psychologii dziecka. Pozostawiła przeszło 200 prac drukowanych w języku francuskim i polskim, z tego niektóre tłumaczono na obce języki. Pracę swą naukową rozpoczęła na polu fizjologii, a tematy jakimi się zajęła są bardzo charakterystyczne. Z mę c z e n i u poświęca 30 prac, nadto 12 prac z zakresu ergografji (badań nad zmęczeniem przy pomocy ergografu), oraz wielką 330 stronicową monografię „La Fatigue”, wydaną w 1920 r. w Paryżu, nadto 13 prac z fizjologii mięśni; b ó l o w i 22 prace, wspólnie z Dr. Stefanowską 250 stronicową monografię, zagadnieniu p r a c y osobną monografię i parę mniejszych prac.

Spróbujmy wczuć się w tę bogatą i twórczą duszę. Młoda kobieta, z zamożnego ziemiańskiego domu, chce się poświęcić pracy naukowej. Nie zatrzyma Jej dom na szeroką skalę prowadzony, pełen młodzieży i przyjęć. Porywa Ją wiedza. Zaczyna od studjów przyrodniczych, ale wnet przenosi się na medycynę. Po dwóch latach rzuca praktykę lekarską, wraca do nauki czystej, jako główne tematy obiera sobie zmęczenie, ból i pracę. W osobie Profesorki Joteyko dokonywa się piękna synteza: uczonego badacza, ścisłego naukowca, z działaczem społecznym, widzącym niedole ludzkości śpieszącym jej na pomoc całą swą wiedzą. W toku prac psychologicznych styka się bliżej z młodzieżą. Zaczyna Ją coraz więcej interesować dusza człowieka. Musiało się narzucić badaczce bólu i zmęczenia, że wiele cierpień i trudów ludzkich możnaby oszczędzić, wielu zawodom zapobiec, gdyby w y c h o w a ć lepszego człowieka. Stąd zainteresowanie wychowaniem. Ale ukochanie wiedzy, wiara w jej potęgę, odrazu nasunęły drogę: oprzeć wychowanie i nauczanie na wiedzy. Nie Ona była twórcą tego prądu oparcia pedagogji o pedagogikę, sztuki wychowania o naukę o wychowaniu, z wszystkimi naukami pomocniczymi, ale w szerzenie zrozumienia tej potrzeby, tak zdawałoby się oczywistej,

a tak nieuznawanej, włożyła wiele pracy i położyła tu ogromne zasługi.

Pomówimy o nich niżej.

Za prace fizjologiczne otrzymała Prof. Joteyko szereg nagród naukowych. Już Jej tezę doktorską odznaczył fakultet medyczny w Paryżu wzmianką honorową, Królewskie Towarzystwo Nauk Medycznych i Przyrodniczych w Brukseli przyznało Jej dwukrotnie nagrody i powołało Ją na członka-korespondenta, Francuska Akademya Nauk (Institut de France) trzykrotnie Ją odznaczyła, Akademya Medyczna w Paryżu dwukrotnie. Belgijskie T-wo Neurologiczne obrało Ją w r. 1905 swym prezydentem. Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie w r. 1904 powołało Ją na swego członka. Jej osobiste przyczynki naukowe przeszły do podręczników i wykładów fizjologii, psychologii, patologii ogólnej i psychjatrii.

W dziedzinie psychologii wydała szereg prac z psychologii wrażeń, pamięci, pisała o psychologicznych podstawach oburęczności, przygotowała do druku kilkusetstronicowe dzieło monograficzne o zmysłłe dotyku, wydała podręcznik psychologii eksperym. i pedologii (wyszedł I tom obejmujący zmysły). Przygotowała też trzy obszernie podręczniki: antropometrii, psychologii eksperymentalnej i pedagogiki eksperymentalnej. Niestety nie zdążyła ich ostatecznie ukończyć i wydrukować.

Równolegle z pracą naukową prowadziła Profesorka pracę dydaktyczną. Od r. 1898 przez 14 lat wykłada na Uniwersytecie w Brukseli psychologję eksperymentalną, od r. 1906 psychologję eksp. i pedologję w seminarjach nauczycielskich w Mons i Charleroi, w r. 1915/16 w wyższej szkole kształcącej nauczycieli. Urządza szereg kursów z zakresu psychologii i pedologii w Brukseli, Warszawie, Lwowie, szereg odczytów w Warszawie, Łodzi, Piotrkowie, Sosnowcu, Zawierciu, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie.

Józefę Joteyko należy uważać za jednego z najwybitniejszych promotorów pedologii. Terminu tego użył po raz pierwszy w r. 1896 Amerykanin O. Chrisman, ale same badania naukowe nad dziećmi sięgają lat osiemdziesiątych. Joteyko, za Blumem z Francji i za uczonymi angielskimi, oznacza nazwą „pedologia” naukę o dziecku, stawiającą sobie za zadanie poznanie dziecka pod względem fizycznym, psychicznym

i socjologicznym, w celu należytego wychowania go i skierowania do odpowiedniego zawodu.

O zadaniach pedologii mówi Profesorka Joteyko*): „Od lat kilkunastu najwyżej świat cywilizowany wciągnięty został w wir nowych badań, nowych dociekań... Poznać dziecko, poznać je w jego objawach, zarówno fizycznych, jak umysłowych i moralnych! Zanim przystąpi się do jego kształcenia, zanim się je uczyć zacznie... W gruncie rzeczy już dawno w świecie pedagogicznym dają się zauważyć nowe dążenia, chęć badania, obserwowania dzieci — dla tem lepszego zastosowania metod pedagogicznych. W dzisiejszym jednak pojęciu pedologii poznać dziecko nie znaczy to samo, co dawniej.. Dawna obserwacja, dorywcza z konieczności rzeczy, zastąpiona być powinna obserwacją metodyczną. Dla nauki o zakresie doświadczalnym sama obserwacja wszakże nie wystarcza: eksperyment staje się niezbędny...

Zamierzenia pedologii sięgają daleko: zapomocą eksperymentu i metodycznej obserwacji dać ona musi obraz fizyczny i duchowy każdego dziecka, na który się złożą:

1. Znajomość fizycznego rozwoju dziecka.
2. Zbadanie pobudliwości zmysłów.
3. Rodzaj i siła pamięci i wyobraźni.
4. Stopień i wytrzymałość uwagi.
5. Zdolność do pracy, znużenie umysłowe.
6. Stopień i rodzaj inteligencji.
7. Charakter dziecka.
8. Przyszłość dziecka, oceniona według tych danych.
9. Wybór odpowiedniego zawodu.
10. Socjologia wieku dziecięcego.

Dla rozwoju nauki o dziecku doniosłe miał znaczenie I Międzynarodowy Kongres Pedologiczny odbyty w sierpniu 1911 r. w Brukseli, a zorganizowany przez Józefę Joteyko, która była również jego generalnym sekretarzem. Pod przewodnictwem D-ra Decroly'ego zgromadził kongres około 500 osób, w tem szereg wybitnych sił naukowych i pedagogicznych, 21 państw brało w nim udział przez swych przedstawicieli oficjalnych, nadto z 6 krajów byli delegaci towarzystw nau-

*) „Wykłady pedologii“ w streszczeniu, odbitka ze „Szkoly“ Lwów 1912, nakł. T-wa Pedagogicznego, str. 1, 3.

kowych. Polska była wymieniona w rządzie narodów biorących udział w zjeździe, wbrew przyjętemu w czasach niewoli Polski zwyczajowi zagranicznemu, zapisywania na kongresach międzynarodowych Polaków między uczonymi państw zaborczych.

Ogółem wygłoszono na kongresie w 5 sekcjach około 100 referatów i komunikatów, w tem szereg znanych uczonych i pedagogów, jak Manouvier, Mercante, Sante de Sanctis, Bovet, Bechterew, Ranschburg, Spearman, Decroly, Godin, Schuyten, Lucy Hoesch Ernst, Ferriere, Varendonck, Szcycówna. Joteyko referowała „O nauczaniu pedagogii nauczycieli i lekarzy”, podając jego program, „O ujednostajnieniu terminów, pomiarów, sposobów notowania wyników w pedagogii”, przedstawiając szereg konkretnych propozycji, „O koedukacji w wyższem szkolnictwie”. Sprawozdanie z kongresu, obejmujące 1100 stron druku, opracowała i wydała jego sekretarka generalna.

Uczona nasza, przejąwszy się ideą „naukowego wychowania”, czyli, oparcia wychowania na naukowych podstawach, nie poprzestała na bezpośredniej własnej pracy badawczej w tej dziedzinie. Zdawała sobie sprawę, że do zrealizowania tej idei w życiu potrzeba przygotować ludzi, trzeba wytworzyć szkołę naukową badaczy i szkołę pedagogów nowego typu. Zakłada zatem przy poparciu rządu i społeczeństwa belgijskiego, w r. 1912 w Brukseli „Fakultet Międzynarodowy Pedologii”*), jako wyższą szkołę nauk psychologicznych i pedologicznych”, włączoną do centralnych instytucyj międzynarodowych w Belgji. W międzynarodowym Komitecie opiekuńczym uczelni znajdujemy kilkadziesiąt nazwisk wybitnych uczonych, z Polski nazwiska Twardowskiego, Stefanowskiej, Piaseckiego. Świat naukowy, interesujący się nauką o dziecku, wita powstanie Fakultetu z wielkiem uznaniem.

Joteyko otwiera drogi nowego zupełnie kierunku kształcenia nauczycieli, opiera je nietylko o przygotowanie teoretyczne, ale o poznanie życia społecznego i pracy ludzkiej w różnych jej środowiskach. „Nie było instytucji naukowej, warsztatu pracy, z którym byśmy się za Jej inicjatywą nie zapoznali” — pisze w swych wspomnieniach jedna ze słuchaczek Fakultetu. —

*) Myśl utworzenia Fakultetu sięga 1908 r. w którym Joteyko rozpoczęła organizować kursy wakacyjne pod nazwą „Séminaire de Pédologie“.

„Wszystkie typy szkół, niższych, średnich, seminarja, szkoły wychowania fizycznego, szkoły dla dzieci anormalnych, zakłady dla dorosłych okaleczonych w pracy, szkoła Jacques-Dalcroze'a, szkoły Decroly'ego, szkoły zawodowe i gospodarcze w Brukseli, zakłady naukowe w Gandawie, Antwerpji i Mons, uniwersytet pracy w Charleroi, pracownie psychologiczne w więzieniach wstęp na rozprawy sądowe, — szpitale, poradnie i żłobki dla niemowląt, czytelnie, ochronki, nawet wzorowo urządzone mleczarnie, spółdzielnie, fabryki, huty, kopalnie stały dla nas otworem. Niektóre wykłady stałe odbywały się np. w pracowni biologicznej w Gandawie, inne w szpitalu w Antwerpji”. Wybitni specjaliści byli zapraszani dla wygłaszania cyklów wykładów. „Obok słynnego organizatora i kierownika socjalistycznych kooperatyw, pracował sekretarz konserwatywnego ministra sprawiedliwości, wykładając o przestępczości małoletnich, o trybunałach dla dzieci”.

„Organizowała wycieczki nad morze, do muzeów starych klasztorów, pałaców, słynnych zakładów ogrodniczych, ogrodów zoologicznych, na koncerty, np. na słynne koncerty dzwonów w Malines”.

„Pragnęła nam ułatwić wszechstronne poznanie sztuki, natury, historii, zasobu i urządzeń społecznych i gospodarczych całej Belgji, otworzyć oczy na piękno w życiu, sztuce, nauce, a przede wszystkim w twórczym czynie, kierowanym miłością bliźniego”.

Fakultet gościł w swych murach żądnych wiedzy o dziecku z kilkunastu krajów całego świata, największa była grupa polska.

W związku z działalnością swą na polu pedologii pi-sze Joteyko wiele rozpraw poświęconych poszczególnym badaniom i podręczników, wiele prac na tematy związane z metodami pedologii i organizacją jej nauczania. Są to prace zarówno charakteru ogólnego, przedstawiające cele, metody, historję pedologii, jak i szczegółowsze, dotyczące np. badań dzieci anormalnych, zagadnień pedagogiki seksualnej, metodologii psychopedagogicznej, ustalenia terminologii, pomiarów i ujmowania wyników badań, wreszcie prace związane z organizacją Fakultetu, z kongresem.

Prace te drukuje w znacznej części w wydawanym przez siebie w Brukseli kwartalniku naukowym „Revue Psychologique”, założonym w r. 1908, a wydawanym do czerwca 1914 roku. Czasopismo to służyło „psychologii normalnych i anormalnych, pedologii, pe-

dagogice eksperymentalnej, higienie wychowania, fizjologii pracy", przynosząc w 6½ tomach kilkadziesiąt rozpraw oryginalnych, mnóstwo materiału informacyjnego i bibliograficznego.

Pełny rozwój prac Fakultetu Pedologicznego i jego twórczyni przerywa wojna. Z pod okupacji niemieckiej przenosi się uczona do Paryża, w r. 1919 wraca do kraju. Warunki w Polsce, czasu wojny i inflacji, zastaje ciężkie. Nie zraża się; sprowadza swoje laboratorium, które przejmuje Instytut Pedagogiczny i mimo braku dostatecznego lokalu, personelu, środków, z podziwu godną wytrwałością i zapałem kształci kilka roczników słuchaczy, szkoląc lub przeszkalając kilkadziesiąt sił pedagogicznych szkół średnich, z tego wiele na stanowiskach kierowniczych, oraz nauczycieli przedmiotów pedagogicznych w znacznej części seminarjów w Polsce. Uczniów swych umie zachęcić do pracy nad sobą i do pracy badawczej, umie ich skupić i zorganizować. Wiosną 1924 r. inicjuje „Koło Psychologiczne b. Słuchaczy P. Instytutu Pedag.” i wydawnictwo Biuletynu tego Koła, jako kwartalnika, pierwszego w Polsce poświęconego psychologii*); Redakcję Biuletynu obejmuje prof. Joteyko, która też na jesieni 1926 r. obejmuje przewodnictwo Koła. W tymże czasie udaje się Jej zorganizować wydawnictwo „Polskiego Archiwum Psychologii” pod swoją redakcją. Rozwijała, jak poprzednio zagranicą, ożywioną działalność wydawniczą, umiając nakłonić czynniki państwowe i wydawców do mało opłacających się wydawnictw psychologicznych. Dzięki Niej także szereg prac Jej uczniów udało się wydać. Brała ponadto czynny udział w Redakcji „Rocznika Pedagogicznego”, w komitetach Kongresów Międzynarodowych Wychowania Moralnego, w T-wie Psychotechnicznym, któremu przewodniczyła, w kongresach naukowej organizacji pracy, w zjazdach i kongresach pedagogicznych; wygłaszała odczyty i wykłady w Warszawie i na prowincji.

W tym okresie Jej zainteresowania i prace skupiają się około zagadnień organizacji szkolnictwa, którą chciałaby by poprowadzono w myśl hasła Pestalozziego „Chcę spsychologizować wychowanie”. Wychodząc z zasady „miejsce dla każdego człowieka i każdy człowiek na swoim miejscu”, Profesorka uważa, że „załżeńnie od stopnia i rodzaju uzdolnienia każda jednostka

*) Wychodził w r. 1924/25.

zając powinna stanowisko, na którym jej charakterystyka osobista da możliwość zdobycia najwyższych i najbardziej produkcyjnych wyników" *). Stąd potrzeba badania tych uzdolnień i selekcji, wyboru uczniów podług nich, do odpowiednich szkół i zawodów. Prowadzi zatem Profesorka badania nad inteligencją, poświęca im obszerną monografię**). Pod jej kierunkiem uczniowie, słuchacze i absolwenci Państw. Instytutu Pedagogicznego przeprowadzają badania m. in. nad zmęczeniem, pamięcią, definicją u dzieci, z dziedziny psychologii nauczyciela, nad uświadomieniem zawodowemu u seminarzystów i inne. Profesorka równocześnie studjuje nowsze prace psychologiczne i zdobyte wiedzy Zachodu stara się wyzyskać w Polsce. „Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych” (1926) „Postulaty szkoły twórczej na prawach struktur psychicznych” (1927), „Losy naszej młodzieży szkolnej a reforma ustroju szkolnictwa” (1927) to ostatnie prace nieodżałowanej Profesorki, w których złożyła wiele myśli daleko sięgających w przyszłość zagadnień wychowawczych i głęboko gruntujących podstawy „psychologicznej organizacji szkolnictwa”.

Prof. Józefa Joteyko wniosła do nauki dorobek bogaty, w dziedzinie fizjologii, psychologii i pedagogiki. Jej pracowitość zasługuje na podziw i szacunek. Jej dobroć, przystępność, gotowość do pomocy każdemu zyskały Jej za życia miłość wszystkich, którzy mieli szczęście być Jej uczniami i współpracownikami.

Zainteresowania pedagogiczne Profesorki zwróciły Jej uwagę na skauting. W „Revue Psychologique” (VII, 1914, 147 in.) znaleźć można obszerną ocenę podręcznika Baden-Powella „Eclaireurs” (przekł. fran. „Scouting for Boys”, wydany w Genewie), podkreślając wielkie wartości skautingu. Z piszącym te słowa niejednokrotnie rozmawiała Profesorka o harcerstwie, informując się i zachęcając do pracy naukowej nad niem. Jej zawdzięcza inicjatywę „Wstęp do analizy psychologicznej skautingu”, z którego mała część była drukowana w „Harc mistrzu”.

Harcerstwo, zwłaszcza żeńskie, powinnyby poznać życiorys Józefy Joteyko: Mniemam, że może Ona zając niepoślednie miejsce wśród Patronów drużyn harcerskich. Jako kobieta nieskazitelnego charakteru (co

*) Poziom inteligencji uczniów gimn. niższ. Warsz., 1922.

***) Metoda testów umysłowych i jej wartość naukowa.

przepięknie z ambony podnosił jeden z Jej uczniów, wybitny pedagog) gorąca patriotka, wybitna uczona, niestrudzona pracownica, działaczka społeczna daleka od partyjnictwa i umiejąca współpracować z ludźmi różnych przekonań może być wzorem do naśladowania — i choć na ziemi Jej już niema między nami, może z zaświatów dalej dopomagać ukochanej swej pracy wychowywania młodych pokoleń.

St. Sedlaczek,

absolwent i b. asystent
Państw. Instytutu Pedagogicznego*).

Prof. Dr. K. Twardowski



*) W pracy tej korzystano z artykułu Dr Marji Grzegorzewskiej w „Ruchu Pedagogicznym“, Nr 5 r. 1928, oraz z rękopisu przemówienia p. Chmielakówny na Akademji urządzonej w Krakowie ku czci ś. p. J. Joteyko.

„HARCMISTRZ”
„WIADOMOŚCI URZĘDOWE N. Z. H. P.”
MIESIĘCZNIK

POD REDAKCJĄ ST. SEDLACZKA

**niezbędny w bibliotece instruktora, instruktorki, drużyny,
K. P. H.**

Abonament kwart. zł. 3 gr. 50. — Egzempl. pojed. zł. 1 gr. 20.

Administracja: Warszawa, Traugutta 2, C. K. D. H., tel. 145-54. Konto P. K. O. 536.

Redakcja: Warszawa, Aleja Ujazdowska Nr. 37 m. 12, telefon 101-20.

WYDAWNICTWO NACZELNICTWA Z. H. P.

„HARCERZ”
TYGODNIK DLA MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ

pod redakcją E. Ryszkowskiego

OBFICIE ILUSTROWANY, O BOGATEJ TREŚCI
BELETRYSTYCZNEJ, Z LICZNYMI MATERJA-
LAMI TECHNICZNYMI, ORAZ WSKAZÓWKAMI
METODYCZNYMI, POWINIEN SIĘ ZNALEŻĆ
W RĘKU KAŻDEGO HARCERZA, HARCERKI,
W BIBLIOTECE KAŻDEJ DRUŻYNY.

Prenumerata kwartalna zł. 5. — Egzemplarz pojed. gr. 50.

Administracja: Warszawa, Traugutta Nr. 2, C. K.
D. H. Telefon 145-54. Konto P. K. O. 100-20.

Redakcja: Warszawa, Al. Ujazdowska Nr. 37 m. 12.
Telefon Nr. 101-20.

NIKTÓRE PRACE STANISŁAWA SEDLACZKA LUB POD JEGO REDAKCJĄ WYDANE:

* * *

„Szkoła Harcerza“ (Kijów 1917, III wyd. Warsz. 1920).

„Kilka myśli o zadaniach Harcerstwa“, Warsz. 1919.

„Harcerstwo“, Warsz. 1922, Tom I przy udziale J. Grabowskiego, W. Prażmowskiej i wielu inn. „Próby i stopnie młodzieży harc.“, Tom II przy udziale J. Tworkowskiej „Sprawności harcerskie“.

„System zastępowy“, przekład R. E. Philipsa „The Patrol System“, Warsz. 1922.

„Przysposobienie wojskowe w Harcerstwie“, Warsz. 1922.

„Obóz harcerski“, Płock 1927.

„Organizacja Harcerstwa“, zes. I. Ogólny Regulamin wewn., zes. 2 — 3, uchwały i rezolucje zjazdów i konferencyj harcerskich etc. (wspólnie z I. Sedlaczkową).

„Bibliografja harcerska“, Warsz. 1927.

„Podstawy Etyczne skautingu B. Powellowskiego“, Warsz. 1927.

„Kształcenie starszyny harcerskiej“, Warsz. 1928.

„Harcerstwo Polskie“, album z artykułami, Warsz. 1924.

„Kalendarz Harcerski“, na r. 1924, Warsz. 1923.

„Harcerstwo w obozach“ Warsz. 1927.

„Rocznik Harcerski“ na r. 1928, Warsz. 1928.

DRUKARNIA M. S. WOJSK.
WARSZAWA, PRZEJAZD 10